KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Października. Rok 1863. № 227. 24 Września / 6 Października Rok 1863.

Wtorek. Wschód Słońca g. 6 m. 10, Zachód „ 5 „ 26. Jutro, Śtej Justyny P. M.

W końcu bieżącego tygodnia, na Ś. Franciszka *Borgji*, przypada pamiątka zwycięztwa pod Chocimem, odniesionego w roku 1673 za *Michała Korybuta*. Że zaś na prośbę Biskupów Polskich, Ojciec Ś. Grzegorz XV, postanowił aby dzień 10 Października, w którym od najazdu turecko-tatarskiego zasłoniętą została Europa, uroczyście w Polsce obchodzić, a następca jego Urban VIII postanowienie to potwierdził, przeto na podziękowanie PANU BOGU, wiekuistemi czasy w dniu 10 Października odprawiają się po Kościołach Nabożeństwa i Pacierze Kapłańskie.

Dnia 1 (13) Września, około godziny 9ej wieczorem, na ulicy w IIgim Cyrkule, był aresztowany za niemienie latarki czeladnik z fabryki wyrobów lanych żelaznych Ewansa i Spółki, mieszczanin Wilhelm *Alger*, przy rewizji którego w Urzędzie Policji, znaleziono przy nim ośm calowych granatów żelaznych. Granaty te, według zdania biegłych, uznane zostały za przyrząd rozrywający, działający przy nabiciu ich piorunującym, lub nawet zwykłym prochem.

Aresztowany mieszczanin Alger był już poprzednio znany policji, jako człowiek kilkakrotnie obwiniany o przestępstwa polityczne, i zostawał pod jej dozorem. Tak, w r. z. zostawał w areszcie policyjnym z zarzutu o rozszerzanie podżegających plakatów, a w Kwietniu r. b. z zarzutu o podmawianie młodych ludzi do wyjścia z Warszawy do band buntowniczych. Oprócz tego w b. r. był aresztowany za niezachowanie przepisów stanu wojennego.

Przy badaniach w czasie śledztwa i w Sądzie Alger zeznał, że robił te granaty dla jakiegoś nieznanego mu człowieka, którego spotkał na ulicy, i na zamówienie którego zobowiązał się zrobić ich 60 sztuk. Robotą zajmował się w fabryce Ewansa, gdzie był czeladnikiem i miał oddawać granaty, w miarę ich przygotowania, przy spotkaniu z nieznajomym na umówionem miejscu.

Następnie nie zważając na upominanie aby wymienił nazwisko człowieka, który zamówił granaty, Alger odmówił uczynienia tego.

Polowy Sąd Wojenny uznał mieszczanina Algera za winnego tajnego wyrabiania granatów z zupełną wiadomością o przestępnym celu dla którego były zamówione.

Za to przestępstwo Polowy Sąd Wojenny skazał Algera na zasadzie art: 83, 174 i 175 I Ks: Wojenno-Karnej Ustawy i art: 20, 283 i 1298 I Ks. XV T. Zbioru Praw, po pozbawieniu wszelkich praw stanu, na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Kara ta będzie wykonana jutro, d. 25 Września (7 Października) o godzinie 10ej z rana, na podwórzu wspomnionej fabryki, w obecności wszystkich robotników. Na właścicieli zaś fabryki, za to, że w brew przepisom stanu wojennego, dopuścili wyrabianie zabójczych przyrządów, nałożona została kara pieniężna 15,000 rsr:, do czasu zapłacenia której, fabryka będzie zamknięta.

JW. p. o. Namiestnika Królestwa, w reskrypcie z dnia 20 Września (2 Października) r. b., oznajmił Radzie Administracyjnej co następuje:

„Miasto Stołeczne Warszawa przeszło od dwóch lat jest ogniskiem występków i głównym źródłem wszystkich nieszczęść, które spływają na kraj.

Z tego powodu Rząd znajduje się zmuszony znakomicie zwiększyć wydatki krajowe, spowodowane tak smutnym stanem.

Również Rząd obowiązany jest zaradzić wielkiej liczbie nieszczęść, wypływających z takiego położenia.

Słuszność zatem wymaga, ażeby pomienione zwiększone wydatki, obciążały nie sam tylko Skarb kraju, ale aby i miasto, które toleruje i ukrywa w swojem łonie tak wielką liczbę spiskujących i zabójców, ponosiło część ciężarów, wynikających z takiego stanu rzeczy.

W tem położeniu rzeczy zmuszony jestem nałożyć na Miasto Stołeczne Warszawę kontrybucję nadzwyczajną.

Rozkazuję więc co następuje:

1. Kontrybucja nadzwyczajna ma być pobraną od wszystkich właścicieli domów i innych nieruchomości prywatnych w Warszawie, w stosunku 8% dochodu, oznaczonego w spisie ogólnym dochodu z domów i budowli miasta Warszawy i przedmieścia Pragi na rok 1861.

2. Kontrybucja ta ma być wniesioną do dnia 20 Października (1 Listopada) r. b.

3. Osoby, które do pomienionej daty nie uiściłyby kontrybucji, będą zmuszone do jej zaspokojenia drogą exekucji wojskowej, w stosunku zwiększonym do 12%.

4. Właściciele domów i innych nieruchomości obciążonych długami hypotecznemi, jeżeli wierzytelności należą do osób prywatnych, mają prawo potrącić z procentu prawnego, opłacić się mającego tymże osobom 8%.

5. Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych włoży na Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy obowiązek wydania wszelkich rozporządzeń niezbędnych dla wprowadzenia w wykonanie niniejszego rozkazu.

Zawiadamiając o powyższem Radę Administracyjną, wzywam ją o wydanie stosownych w tym przedmiocie zarządzeń.“

Jenerał-Adjutant (podpisano) Hr: *Berg*.

W celu wprowadzenia w wykonanie powyższego rozkazu JW. p. o. Namiestnika Królestwa, Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, w skutek danego jej przez Radę Administracyjną polecenia, wydała już stosowne rozporządzenia. (Dz: Pow:)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W spełnieniu Reskryptu JW. Dyrektora Głównego Prezydu-

jącego w Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 21 Września (3 Października) r. b. Nr $^{24586}/_{16914}$ uzasadniającego się na rozkazie Jaśnie Wielmożnego p. o. Namiestnika Królestwa objawionym, przez wypis z protokułu posiedzenia Rady Administracyjnej z dnia 20 (2 t. m.) i r. Nr 137, a który ogłoszony już został w tutejszych pismach krajowych, Magistrat oznajmia niniejszem: że pobór kontrybucji nadzwyczajnej, pobrać się mającej od wszystkich właścicieli domów, i innych nieruchomości prywatnych w Warszawie, dokonywany będzie w gmachu Ratusza Głównego w urządzonej w tem celu Kassie, w sali na pierwszem piętrze, rozpocznie się z dniem 30 Września (12 Października) r. b., to jest w nadchodzący Poniedziałek, i trwać będzie codziennie z wyjątkiem dni Świątecznych, od godziny 8mej rano do 2giej z południa, tudzież po południu od 4tej do 6tej. Jakie szczegółowe summy na każdego z PP. Właścicieli do zaspokojenia przypadną, o tem poinformują awizacje, jakie tymże za pośrednictwem Kommissarzy Administracyjnych Cyrkołowych doręczone zostaną.

Przypomnieć Magistrat uznaje właściwem: że wedle Art: 2 i 3 wzmiankowanego powyżej rozkazu JW. p. o. Namiestnika Królestwa, kontrybucja ta ma być wniesioną do dnia 20 Października (1 Listopada) r. b.; tudzież, że osoby, które do pomienionej daty nieuiszczą kontrybucji, będą zmuszone do jej zaspokojenia, drogą exekucji wojskowej, w stosunku zwiększonym 12%.

Spis ogólny dochodu z domów i budowl miasta Warszawy w roku 1861 sporządzony, o którym wspomina rozkaz JW. p. o. Namiestnika Królestwa, odnosi się do spisu służącego za podstawę do rozkładu podymnego i szarwarku sporządzonego w roku 1858. Przyczem wyjaśnia się, że gdy niektórzy właściciele po roku 1861 powiększyli dochody przez zabudowanie placów pustych, lub przez dodatkowe budowle, zatem, JW. p. o. Namiestnika Królestwa, rozkazać raczył, w stosunku tak powiększonych dochodów, rozpisać kontrybucją. Dla poinformowania PP. Właścicieli Domów o wysokości kontrybucji, Magistrat obznajmia o stosunku takowej nadzwyczajnej kontrybucji do opłaty podymnego z szarwarkiem.—I tak: Właściciel posessji przynoszącej dochód w summie rs. 4,332 kop: 87½, płaci obecnie tytułem podymnego i szarwarku, a to w stosunku 5% od połowy tego dochodu, summę rs. 108 kop: 32; teraz zaś zapłaci tytułem kontrybucji w stosunku 8% od całego dochodu summę rs: 346 kop: 64.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.* — Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Warszawski Ober-Policmajster. — W ponowieniu istniejących przepisów, z rozkazu Władzy Wyższej, oznajmia niniejszem, że wchód do ogrodu Saskiego i Krasińskiego, ludzi i chłopców ulicznych w obdartej odzieży, jak niemniej wpuszczanie psów, najsurowiej zabronione; dopilnowanie czego miejscowej policji zaleconem zostało.—Warszawa dnia 23 Września (5 Października) 1863 r. — Jenerał-Major, *Lewszyn.*

W dniu jutrzejszym, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 10tej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Klary *Pawłosiewicz;* na które, łaskawych Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Komodzińskiego*, Urzędnika D. Ż. W. W., odbędzie się Msza żałobna o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Franciszkanów;* na które, pozostała Wdowa wraz z Córką, Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Jutro, w piątą rocznicę skonu ś. p. Józefa *Paszkowskiego*, b. wyższego Oficera Gwardji b. W. P., a ostatnio b. Inspektora Kursów dodatkowych, odbędzie się Msza żałobna o godzinie 11tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, w Kaplicy Śgo KAJETANA; na którą pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych nieboszczyka.

Dnia wczorajszego, o godzinie 8mej rano, zeszła z tego świata po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Zofja z Janiszowskich *Ilinicz-Zejdel*, w wieku lat 26, Żona Urzędnika Banku. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, dnia jutrzejszego o godzinie 4tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, w dniu 8 b. m. t. j. we Czwartek, w tymże Kościele o godzinie 11tej z rana, odbyć się mające.

Matylda z Toeplitzów *Meyer*, po ciężkiej chorobie zgasła dziś rano. Exportacja jej zwłok, odbędzie się dnia jutrzejszego o godzinie 1szej po południu, z domu Nro 726 *a, b*, przy rogu ulic Leszna i Orlej; na którą, pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Rodzeństwem, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Złożono w Redakcji *Kurjera* złp. 3 gr: 10, na Mszę Świętą przed Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, i złp. 3 gr: 10 przed PANEM JEZUSEM Milatyńskim.

W bardzo pięknym i trafnym artykule, zamieszczonym w ostatnim Nrze *Zwiastuna Ewangelicznego*, (Nr 18), Redaktor tegoż pisma JX. Pastor *Otto*, rzuca myśl uczczenia przez Ewangelików Słowiańskich, tysiącoletniej pamiątki wprowadzenia Chrześcjaństwa, przez ŚŚ. Apostołów CYRYLLEGO i METODJUSZA.

Wszystkie wiadomości otrzymane ze wszech stron kraju, o ile dosyć pomyślnie brzmiały o żniwach, a ztąd i o niezłych urodzajach, o tyle jak najgorzej o łąkach, gdyż zbiór siana zaledwie połowę zwykłego wydał, a nadzieje potrawiu zawiodły. To też powszechnie dochodzą skargi na brak paszy, a co bezwątpienia odbije się i na owcach, a ztąd i na wełnie przyszłorocznej.

Dla wiadomości Rodziców i Opiekunów, donosimy, że główny magazyn ubiorów dla dzieci przy ulicy Miodowej Nr 484 F. *Baryckiego*, w domu dawniej Kochanowskich, wprost Rządu Gubernjalnego, zaopatrzony został w ubiory dziecinne wszelkiego rodzaju, ciepłe, stosownie do nadchodzącej pory, a mianowicie: marynarki, żuawki, paltociki, spodeńki, kamizeleczki, i t. p. artykały, do ubrania.

W Paryżu w Gaiette, grają teraz jedną sztukę w 4 aktach i 20 obrazach, a przedstawienie trwa od 7½ wieczorem do 2ej po północy. Sztuka ta ma tytuł: Peau d'Ane (Ośla skóra), i dla swej nadzwyczajnej wystawy, oraz maszynerji, ściąga licznych widzów... w ludzkiej skórze.

Dr H. *Kayseling*, wydał w tłómaczeniu z hebrajskiego dziełko Rabi Nathana *Neta*, z Krakowa, p. n. „Jawen Meculah.“ traktujące o wojnach z *Chmielnickim*. Wspominamy tu głównie o tem dla tego, iż korektą imion własnych w tem dziełku zawartych, zajmował się ś. p. historyk Joachim *Lelewel*, i że wzbogacił je ważnemi przypiskami historycznemi.

W Anglji jest 33,000 szkółek Niedzielnych, a uczęszcza do nich 2,500,000 uczniów.

Pierwsza wielka próba telegrafu Boneljego, który podaną depeszę drukowaną, kommunikuje stacji, do jakiej jest przeznaczoną, powiodła się jak najzupełniej. Odbyta ona została w Bruxelli w końcu z. m., i zdaje się, że nowy ten system telegraficzny, wejdzie w użycie.

W ciągu lat dziesięciu, to jest od r. 1852 do 1862, wywieziono z Ameryki machin parowych za cenę przeszło trzystu pięćdziesięciu miljonów złp., bo za 8,787,470 funt: szterlingów.

O ile Szwecja i Norwegja postąpiły w lat 20 na drodze handlowego rozwoju, dowodem tego, że w roku 1841 cło wywozowe ciążyło jako zakaz lub wysoka opłata na 147 przedmiotach handlu, a w roku bieżącym cło takowe zupełnie zniesione zostało. Skutkiem zaś tego zniesienia cła, summy z towarów wywiezionych, podniosły się z 27 na 80 miljonów talar:, z wyjątkiem kruszców drogich.

W Hiszpanji, na Arenie w Wittorji, miała się odbyć walka, po której sobie publiczność wielkie emocje obiecywała. Byk miał potykać się ze słoniem. Tyle pokazał jednakże byk rozumu, że nie wdał się wcale w niebezpieczne zatargi; obszedł sobie spokojnie około potężnego przeciwnika, nie okazując w najmniejszym stopniu wojennego usposobienia. Słoń był także bardzo pokojowo usposobiony. Publiczność tylko gniewała się, że była pozbawioną wyższego rodzaju przyjemności.

W Londynie w czasie pożarów, z jak największą korzyścią używają olbrzymiej drabiny, przeznaczonej do niesienia pomocy mieszkańcom wyższych piąter. Drabina ta, szczególniej z tego względu zasługuje na uwagę, iż pomimo jej ogromu, jeden człowiek z nadzwyczajną szybkością i łatwością przesuwa ją z miejsca na miejsce. W czasie ostatniego wielkiego pożaru w Londynie, ocaliła ona 6 osób, którym ogień przeciął zupełnie ucieczkę po schodach.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 29go Wrześ:*. — *Aberdeen Herald* donosi, że Xiążę Walji i jego małżonka, opuszczą 1 Paźdz: Aberdalgie, a to dla tego, iżby Xiężna swego brata raz jeszcze przed jego wyjazdem do Grecji, widzieć mogła. Xiążę Następca tronu Pruskiego z żoną, wkrótce po wyjeździe Xięcia Walji, przybędzie do Balmoral w odwiedziny do rodziny Królewskiej. — Xiążę *Napoleon*, przybył tu z licznym orszakiem i stanął w hotelu Clarendon.— W Londynie w sferach politycznych, panuje przekonanie, że nietylko Hr: *Walewski* ale i P. *Persigny* jest kandydatem w obecnej chwili do ambasady w Londynie, i że nawet ma za sobą większe widoki utrzymania się, aniżeli jego spółzawodnik. — Lord *Russel*, miał w zeszłą Sobotę w Blairgowrie mowę, w której wyłuszczył zdanie swe co do kwestji mexykańskiej i amerykańskiej. Co się tycze pierwszej, oświadczył on, że z całego serca przyklaśnie interwencji francuzkiej, jeśli ją przyjmie lud mexykański, ale nie myśli się także wcale sprzeciwiać, gdyby Mexyk obstawał przy formie rządu republikańskiego, mimo wszelkich jego niedogodności. W ogóle Anglja zachowa się neutralnie, i nie myśli interwenjować w wyborze przez Mexykanów formy rządu. Z tego zatem widać, że wszystko co się tam dzieje, uważane jest za tymczasowe przez rząd angielski, i że pogłoski o zaakceptowaniu przez Anglję monarchji Arcy-Xięcia *Maxymiljana*, są przedwczesne. Co się tyczy stosunku Anglji do Ameryki, to Lord *Russel* usiłował wykazać, że dążeniem gabinetu jest zachować jak najściślejszą neutralność i nie przechylać się ku żadnej ze stron wojujących.

Londyn, 30 Wrześ:. — City wybrała na Lorda Majora Aldermana W. *Lawrence*. Obejmuje on urząd 9 Listop:. — Xiążę Następca Pruski z małżonką przybył wczoraj wieczór do Londynu, i natychmiast udał się w dalszą drogę do Szkocji. (Schles: Ztg).

DANJA. *Kopenhaga, 28 Wrześ:*. — Dziś rada Państwa została otwartą przez Prezesa Ministrów. Mowa tronowa przez niego odczytana, wspomina najprzód o wyborze Xcia *Jerzego* na Króla Grecji, dalej zaś brzmi: „Jak to na poprzednich posiedzeniach było zapowiedziane, przedstawiony będzie radzie Państwa projekt ustawy zasadniczej dotyczącej ogólnych spraw Królestwa i Szleswigu, która opierać się będzie na zasadach dotychczasowej Konstytucji. Miano przytem na widoku, nadanie Radzie Państwa takiej siły, aby odpowiedziała nietylko wielkim wymaganiom jakie niedaleka przyszłość przynieść jej może. ale także i w obecnej chwili była piastunem całego naszego rozwoju konstytucyjnego. Dołączony projekt tymczasowych postanowień, niezbędnych skutkiem szczególnego położenia Holsztynu i Lauenburga, utoruje drogę, na której stosunek tych prowincji do reszty monarchji przez spółdziałanie, odpowiednio jej interesom i życzeniom uregulowany zostanie. Długi spór Danji z związkiem niemieckim zdaje się zbliżać do rozwiązania. Ponieważ władcy Niemiec okazali teraz dążenia, ktorych przeprowadzenie dla naszego kraju związkowego, koniecznie pozwala przypuszczać taką zmianę w jego stosunkach, do reszty monarchji, jaka uzasadnioną jest na naszej odezwie z 30 Marca r. b., przeto niechcemy tracić nadziei pojednania; gdyż jakkolwiek przez wspomnioną odezwę chcieliśmy uprzedzić żądania związku Niemieckiego, jednakże w ostatnich naszych oświadczeniach związkowi uczynionych, objawiliśmy gotowość wykonania postanowień związkowych w Holsztynie i Lauenburgu o tyle, o ile nie sprzeciwiają się naszej władzy zwierzchniej albo nie przeszkadzają swobodnemu wykonywaniu władzy prawodawczej, w częściach monarchji, nie należących do związku niemieckiego. Gdyby jednak mimo tego nadzieje nasze spełnionemi nie zostały, wtedy widocznem będzie, że nie idzie o związkowych ale o niezawisłość naszego Państwa Duńskiego, jakową stale zamierzamy utrzymać przeciw wszelkiej napaści, będąc przekonani, że nie zostaniemy odosobnieni. Przedewszystkiem jednak liczymy na wierność i przywiązanie ludu do kraju i swobody.” Prezesem rady Państwa obrany został P. *Madvig*. (St: Anz:).

INDJE WSCHODNIE.— Otrzymujemy teraz bliższe szczegóły o wybuchu powstania na San-Domingo. Znaczna liczba wychodzców, przebywających na territorjum rzeczypospolitej Haiti, silnie uzbrojona, przekroczyła 18 Sierpnia granice, i wszedłszy na territorjum hiszpańskie, napadła na załogi Dajabon, Savaneta i Guayaban, spaliła to ostatnie miejsce i zniosła oddział hiszpański. D. 20 Sierp: wysłano przeciw nim z Santiago oddział hiszpański z 300 ludzi złożony z jazdą i artylerją, ale takowy odparty został ze znaczną stratą przez przeważającą liczbę nieprzyjaciela. Wtedy to Jenerał *Buceta*, ujrzał się sam zmuszonym do obrony Santjago przeciw korpusowi powstańców 2 do 3ch tysięcy liczącemu. Dnia 27 Sierpnia, oddział ich z 2,000 ludzi złożony, zajął miasto Porto-Plata, odparłszy Hiszpanów do fortu. Ale tegoż samego wieczora przybył parostatek wojenny hiszpański *Izabella II*, z 2ma bataljonami z Santjago de Cuba, które pobiły na głowę powstańców i wyparły ich. Również i na prowincji wybuchnęło powstanie; miasta Moca i La Oega, wpadły w ręce powstańców, a ostatnie prawie zupełnie spalone zostało; w całym kraju panowało przerażenie, gdyż lękano się powtórzenia okrucieństw pierwszej rewolucji. Z Porto-Rico i Havanny, wysłano silne oddziały wojsk do Cibao. (N. P. Z).

TURCJA. *Konstantynopol*, *24go Wrześ:*. — Brussa została prawie całkiem przez pożar zniszczoną. Bliższych doniesień niema; wiadomo tylko, że przędzalnie jedwabiu ocalały. — Sułtan wydał zakaz palenia cygaretków po miejscach publicznych, i przechadzkach, ale potem zakaz ten cofnięto.— Na wyspie Chios miała miejsce bójka między ludnością grecką a artylerzystami tureckimi, miasto i twierdza stoją groźnie w obec siebie; *Fuad*-Pasza wysłał tam korwetę z wojskiem. (In: B.).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor Paryzki z d. 3 b. m. donosi, że P. *Billault*, chwilowo zachorował, ale słabość jego nie ma bynajmniej groźnego charakteru.

Dziennik urzędowy turyński z 2go b. m., ogłasza dekret Królewski, upoważniający nowe wydatki, wynoszące do 8u miljonów, a rozdzielone między rozmaite Ministerstwa. Jednocześnie tenże dekret zaleca rozmaite oszczędności do wysokości tej samej summy, tak, iż budżet wydatków na r. 1863, bynajmniej zwiększony nie zostanie.

Podług telegramu z Madrytu datowanego 2go Października, Ministerstwo ma przedstawić nowe prawo o prassie, którego główną podstawą będzie wprowadzenie sądu przysięgłych na przekroczenia prassy i zmniejszenia kar pieniężnych.

Wiadomości z New-York dochodzą do dnia 23go Września. *Kurjer Stanów-Zjednoczonych* oświadcza, iż jest upoważniony do kategorycznego zaprzeczenia pogłosce o blizkiem uznaniu Południa przez Francję. —Cesarz *Napoleon*, mówi *Kurjer*, nie uznał nawet naglej potrzeby w uznaniu Południa przez Mexyk, mimo sąsiedztwa Texas.

Ostatnie korrespondencje z Japonji, są datowane z Kanagawa 10go Sierpnia. Zapewniano tam, że flotta angielska udała się ku wybrzeżom zachodnim, dla ukarania Xiążąt Japońskich, którzy się dopuścili kroków nieprzyjacielskich, przeciw Europejczykom.—Król Grecki przybył dnia 3go b. m. do Bruxelli. (Ind: Bel:).

DONIESIENIA.

Chłopczyk 11-letni, Arseniusz Milewski, w d. 4 wyszedł z domu; uprasza się o udzielenie o nim wiadomość pod Nr 2589 na Bugaju, gdyż nie powrócił do domu; miał na sobie palto nankinowe ciemno-zielone, spodnie w kratki, tudzież buty i czapkę sukienną z daszkiem.

Z powodu wyjazdu do sprzedania **Pułeczka** do czytania, Szachy brązowe i drewniane, Domino do gry, Lustro w złoconych ramach, Przyrząd do golenia, Parasol, Globus, Xiążki Szkolne i niektóre inne, oraz Mappa drożna Królestwa Polskiego, Firanka sukienna i różne Drobiazgi, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402 C, Stróż wskaże.

Potrzebny jest zaraz dla Osoby pojedynczej płci żeńskiej **POKOIK** z oddzielnym wchodem, ze stołem i usługą. Ktoby więc takowy miał do wynajęcia, raczy zostawić adres, z wyrażeniem miesięcznej ceny, w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła st: 14.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2. (Przyb:).

Teatr Wielki. Dziś, Na żądanie *Halka.*



WINOGRONA



umyślnie forsowane do kuracji. Jagody wielkie słodko-przyjemne, jednopestkowe, nadzwyczaj essencjonalne, gdyż trzy funty tychże, zastąpi 5 funt: zwyczajnych w skutku. Funt po złp. 2 gr. 15; najakuratniej nadchodzą do handlu **Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

NB. Upakowane tak, że przeszło 30 dni mogą wytrzymać bez najmniejszej pleśni a tem bardziej zepsucia.— Do tegoż handlu nadszdł świeży transport **BRZOSKWIŃ**.



WINOGRONA



Węgierskie deserowe, w różnych gatunkach, jako też **kuracyjne**, otrzymuje codzień świeże Handel **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym, i sprzedaje **funt po złp. 1 gr. 20.**— Na koszyki, **złp. 1 gr. 15.**— Biorącym w partjach większych, odstępuje się **rabat.**



Najprzedniejsze **Winogrona Węgierskie** kuracyjne i desserowe, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego**, przy ulicy Miodowej Ner 482, wprost OO. Kapucynów.



Drugi transport
O S T R Y G,
nadszedł do Handlu **Józefa Höhr**,
w gmachu Teatralnym.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 5 Października r. b.: za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 25 5/6, dają rs. 14 k. 22 5/6; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs, 72; za akcje drogi żelaznej Warsz:-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 83, dają rs. 82 k. 67. Wartość kuponu bieżącego od listów zastawnych kop: 17 1/6.

W dniu Piątkowym sprowadzono na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 1,016, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 106, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 2, w ogóle sztuk 1,124, wieprzy 624, baranów 1,430.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.